

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 665/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 lipca 2020 roku w sprawie VII K 910/18			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Zarzuty zawarte w apelacji prokuratora co do uniewinnienia oskarżonego S. M. w postaci obrazy prawa procesowego, tj. art. 193 § 1 kpk oraz art. 7 kpk	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			

Zarzuty są bezzasadne. Przecież uniewinnienie oskarżonego S. M. wynika przede wszystkim z ustaleń wyprowadzonych z osobowych źródeł dowodowych przesłuchanych na rozprawie, w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka C. S., a przede wszystkim zeznań pokrzywdzonego Z. B..

Opinia biegłego zweryfikowała ten osobowy materiał dowodowy - biegły stwierdził, że w świetle praw fizyki i mechaniki przebiegu zdarzenia podanego na rozprawie nie można wykluczyć. Zatem sedno sprawy nie leży w tym, że biegły zmienił opinię, a teza apelanta, że mamy w sprawie dwie sprzeczne opinie pomija istotę tej sprawy, w której okazało się, że biegły opiniując po raz pierwszy nie wiedział, iż pojazd O. (...) kierowany przez oskarżonego S. M. zdołał całkowicie zatrzymać się za pojazdem M. kierowanym przez pokrzywdzonego Z. B., a dopiero następnie oskarżony

podjął próbę "schowania się" na pasie zieleni przed nadjeżdżającymi z tyłu pojazdami, ruszył powoli z pełnego zatrzymania, wykonałby ten manewr sprawnie i bezpiecznie gdyby nie to, że w tym momencie w jego pojazd aż dwukrotnie uderzyły inne pojazdy z tyłu, dociskając go do M. pokrzywdzonego. Pokrzywdzony Z. B. w pełni potwierdził tę wersję, a nie ma on żadnego powodu, aby kłamać i wybielać oskarżonego. Przecież Z. B. dbał o swoje interesy procesowe, wszak ustanowił się oskarżycielem posiłkowym. Następnie zeznając szczerze i szczegółowo opisał przebieg zdarzenia i okazało się, że pokrywa się to z opisem oskarżonego - a najważniejszym elementem tego opisu jest to, że pokrzywdzony nie miał żadnych wątpliwości, iż samochody będące bezpośrednio za nim (w tym samochód oskarżonego S. M.) zatrzymały się, a dopiero potem

doszło do uderzenia na zasadzie klocków domina (inny samochód - prawdopodobnie również uderzony z tyłu - uderzył w samochód oskarżonego, a ten uderzył w samochód pokrzywdzonego).

To, że fakty te ujawniły się dopiero na rozprawie wynika w dużej mierze ze sposobu przesłuchania Z. B. na etapie postępowania przygotowawczego, w czasie którego koncentrowano się na manewrach podejmowanych przez tego świadka i na fakcie uderzenia w jego samochód, a nie na manewrach kierującego samochodem O. (...). Na tamtym etapie nie wiadomo było jeszcze, komu i jakie zarzuty prokurator postawi, stąd takie ogólne przesłuchanie.

Dopiero na rozprawie uszczegółowiono te kwestie.

Nie jest również prawdą, że prokurator pozbawiony był możliwości dosłuchania biegłego w ramach ustnej opinii

uzupełniającej -
przecież biegły
opiniował ustnie
na rozprawie i
odpowiadał na
pytania stron. Co
więcej, biegły
logicznie i w
sposób zrozumiały
wytłumaczył zmianę
stanowiska
wskazując właśnie
na bardziej
precyzyjne
przesłuchanie
pokrzywdzonego na
rozprawie (opinia
k. 511). Wykazał,
dlaczego w świetle
tych nowych ustaleń
nie można przypisać
oskarżonemu
naruszenia
przepisów prawa o
ruchu drogowym.
Symulacja
komputerowa, którą
przeprowadził
później, jedynie
potwierdziła, że
przebieg zdarzenia
sprecyzowany na
rozprawie jest
możliwy. Natomiast
to, czy wersja
ta jest prawdziwa
nie wynika przecież
z oceny opinii
biegłego, tylko z
oceny wiarygodności
zeznań i wyjaśnień,
które tę wersję
przedstawiają. A
tymczasem
(pomijając nawet
oskarżonego i
będącego jego
pasażerem świadka
C. S.) nie ma
żadnego powodu,

aby nie dawać wiary pokrzywdzonemu, który tę wersję w pełni potwierdził. Opinia, a w szczególności przeprowadzona już po wydaniu ustnej opinii uzupełniającej symulacja, jest więc dowodem wtórnym, potwierdzającym to, co wynika z osobowych źródeł dowodowych (bo symulacja nie wykluczyła, że zdarzenie mogło tak przebiegać, jak opisali to na rozprawie oskarżony S. M. i świadkowie Z. B. oraz C. S., a w takim razie oskarżonemu nie sposób przypisać zawinienia).

Zaskakująca dla Sądu jest fraza zawarta w apelacji prokuratora, który formułując zarzut stwierdził, jakoby "sam biegły nie wykluczył, by wersja niekorzystna dla oskarżonego była niemożliwa" - i co z tego ?. Przecież nie wykluczył również, że wersja korzystna dla oskarżonego jest możliwa, co już na zasadzie art. 5 § 2 kpk (którą to zasadę prokurator zdaje się interpretować au rebours) powinno prowadzić

do uniewinnienia. Jednak u podstaw tego zarzutu tkwi fundamentalne nieporozumienie, jakoby były jakieś dwie wersje zdarzeń - otóż po dokładnym i precyzyjnym przesłuchaniu osobowych źródeł na rozprawie wiemy, że jest jedna wersja (w dodatku sprawdzona analitycznie przez biegłego i uznana za możliwą), zaś pierwotna opinia biegłego (i wynikająca z niej koncepcja aktu oskarżenia) wynikała z niedokładnego przesłuchania pokrzywdzonego na etapie zbierania i zabezpieczania dowodów.

Dlatego nie było potrzeby ponownego dosłuchiwania biegłego ani dopuszczania dowodu z innej opinii, a Sąd nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów w tej sprawie.

Wniosek

O uchylenie wyroku w zakresie uniewinnienia oskarżonego S. M.

zasadny

częściowo zasadny

i przekazanie w tej części sprawy do ponownego rozpoznania.	# niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wyrok uniewinniający oskarżonego S. M. jest słuszny.		
3.2.	Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego W. G. w postaci obrazy prawa procesowego, tj. art. 2 § 2 kpk, art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk, art. 5 § 2 kpk oraz art. 7 kpk polegające na błędnej ocenie opinii biegłego lekarza R. K., bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy traumatologa, błędnej ocenie opinii biegłego ds rekonstrukcji wypadków M. R. i błędnej ocenie zeznań świadków G. C. (1) i A. R., a w konsekwencji zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych co do przyjęcia, że oskarżony	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	<p>spowodował u pokrzywdzonej obrażenie w postaci złamania wyrostka poprzecznego lewego kręgu szyjnego C7 i co do nie przyjęcia przyczynienia się G. C. (2) do zaistniałego wypadku.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Sąd generalnie prawidłowo ustalił stan faktyczny, z pewnością nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, dlatego większość zarzutów nie jest trafna. Jednak co do części z nich, Sąd Okręgowy je podzielił, a zwłaszcza jeden z nich (kwestia "przyczynienia się" innego kierowcy do wypadku), okazał się bardzo istotny dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy i zmiany zaskarżonego wyroku (choć nie ma tu mowy o "klasycznym" przyczynieniu się).</p> <p>Przechodząc do konkretów, nie są trafne zarzuty co do kompetencji i</p>			

rzetelności opinii
biegłego lekarza
R. K.. O ile
pierwsze opinie w
sprawie faktycznie
były lakoniczne
(co spowodowane
było skalą pracy
biegłego, jaką musiał
w krótkim czasie
wykonać wobec
wielu
pokrzywdzonych w
karambolu, którego
fragment jest
przedmiotem osądu
w niniejszej
sprawie), to już
ostatnia,
sporządzona na
etapie postępowania
sądowego, jest
obszerna,
szczegółowa,
fachowa i w sposób
wystarczający do
rozstrzygnięcia
sprawy wyjaśnia
kwestie powstania
obrażeń ciała u
pokrzywdzonej M.
B.. Wbrew zarzutom
obrońcy to, że biegły
wskazał, iż na pewne
pytania powinien
odpowiadać biegły
ortopeda
traumatolog nie
dyskredytuje tej
opinii i nie podważa
jej przydatności
w tej sprawie.
Sedno sprawy tkwi
bowiem w tym,
o jakie pytania
chodziło - były to
zagadnienia, które
graniczyły wręcz z
akademickim
rozdzielaniem włosa

na czworo, albo opierały się na snuty w oderwaniu od realiów spawy założeniach. Takim opartym na nierealnych hipotezach pytaniem było np to, czy pokrzywdzona leżała w momencie uderzenia przez samochód oskarżonego, co miałyby być dowodzone na podstawie pewnych rozpoznawalnych jedynie przez najwybitniejszych specjalistów cech obrażeń kości długich, a do czego potrzeba wiedzy faktycznie ponadprzeciętnej i wąsko specjalistycznej - tymczasem jest to stawiane sprawy na głowie, bo zasady logiki powodują odrzucenie wersji o leżeniu pokrzywdzonej. Nie jest możliwe, aby na skutek uderzenia wzdłużnego znalazła się ona na podłodze przed siedzeniem pasażera i nie tłumaczy tego nawet obrócenie się jej samochodu, albowiem nie wywołuje to sił zdolnych na wyrwanie ciała człowieka z fotela

i wciśnięcia go w ciasne miejsce po drugiej stronie samochodu.

Natomiast uderzenie boczne, które wbiło się w samochód pokrzywdzonej niemal na metr, już miało taką siłę. Nieprawdopodobne są również twierdzenia, że oskarżony nie widział nikogo w kabinie pojazdu (dlatego założył, że w nim nikogo nie ma i w niego uderzył), co ma sugerować, że pokrzywdzona już wówczas leżała na podłodze pojazdu. Otóż jest całkowicie niewiarygodne, że oskarżony, pędzący z prędkością około 170 km/h i zaskoczony ścianą mgły tuż za którą stały już inne pojazdy (w tym pojazd pokrzywdzonej) zdołał w tych ułamkach sekund dzielących do od uderzenia i w tak ograniczonej widoczności dostrzec, czy ktoś siedzi w pojeździe i jeszcze przeprowadzić logiczną analizę, w który pojazd najlepiej będzie uderzyć i wprowadzić to w życie. Oskarżony był zaskoczony sytuacją,

działał instynktownie, nie jest możliwe, aby dostrzegł co znajduje się we wnętrzu pojazdu wylaniającego się z oparów mgły tuż przed nim. Dlatego nie było w tej sprawie potrzeby dopuszczania opinii biegłego ortopedy traumatologa, albowiem zagadnienia, co do których biegły R. K. do takiej opinii odsyłał, zostały wywołane niepotrzebnie i na wyrost. Zatem opinia ta w pełni odpowiada na te pytania, które są niezbędne do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy.

Natomiast analizując tę opinię i wydając orzeczenie Sąd Rejonowy naruszył dyspozycję art. 5 § 2 kpk, albowiem co do obrażenia w postaci złamania wyrostka poprzecznego lewego kręgu szyjnego C7 biegły wyraźnie zaznaczył, że mogło ono powstać zarówno podczas pierwszego uderzenia w samochód pokrzywdzonej przez samochód

marki T. (...) kierowany przez świadka G. C. (2), jak i podczas drugiego uderzenia przez samochód marki O. (...) prowadzony przez oskarżonego. W takim stanie rzeczy zachodziły nie dające się usunąć wątpliwości, które należało tłumaczyć na korzyść oskarżonego i dlatego Sąd Okręgowy wyeliminował to obrażenie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu. Zaznaczyć należy, że bogata dokumentacja medyczna zgromadzona w aktach sprawy wskazuje, iż to akurat złamanie zrosło się już po około 2 miesiącach po wypadku (wskazuje na to dokumentacja z marca 2017 roku – vide k. 564), co powoduje, że wyeliminowanie tego urazu w żaden sposób nie wpływa na kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu czynu.

Co do zarzutów dotyczących oceny opinii biegłego ds rekonstrukcji wypadków M. R.

i oceny zeznań świadków G. C. (1) i A. R. i kwestii podnoszonego przez apelanta przyczynienia się G. C. (2) do zaistniałego wypadku, to z jednej strony nie można tej sytuacji oceniać jako klasycznego "przyczynienia się", bo zachowanie oskarżonego W. G. i zachowanie świadka G. C. (2) jako kierowców nie mają ze sobą bezpośredniego związku przyczynowego. Jednak nie sposób nie dostrzec tragicznego zbiegu okoliczności spowodowanego zdarzeniem związanym z zachowaniem G. C. (2), a polegającym na tym, że pojazd pokrzywdzonej M. B. został przemieszczony z "bezpieczniejszego" prawego pasa na lewy, a przede wszystkim obrócony lewym bokiem w stronę nadjeżdżającego samochodu oskarżonego na skutek uderzenia weń przez samochód T. (...) prowadzony przez w/w świadka. W ten sposób pokrzywdzona została ustawiona

względem nadjeżdżającego lewym pasem samochodu oskarżonego w najgorszy możliwy sposób, mówiąc potocznie była wręcz „wystawiona na strzał”. Uderzenie boczne należy do najbardziej niebezpiecznych, albowiem konstrukcja samochodu nie zabezpiecza kierowcy dobrze przed skutkami takiego uderzenia. Hipotetycznie zakładając, gdyby pokrzywdzona sama zaparkowała tak swój samochód, to niewątpliwie zostałoby to uznane za jej przyczynienie się do wypadku. Oczywiście w tej sprawie pokrzywdzona nie przyczyniła się do niego w najmniejszym nawet stopniu. Jednak nie można tracić z pola widzenia, że oskarżony uderzył w najsłabiej chronione miejsce w samochodzie pokrzywdzonej (co miało przełożenie na wywołane tym uderzeniem obrażenia ciała) nie dlatego, że tak zdecydował lub temu zawinił,

<p>ale dlatego, że samochód ten został w ten sposób przesunięty na skutek zachowania innego kierowcy, a oskarżony nie miał na to wpływu. Nie ekskulpuje to oskarżonego, ale jest to okoliczność, którą należy brać pod uwagę przy ocenie stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę i uniewinnienie, ewentualnie wyeliminowanie części obrażeń (w szczególności w postaci złamania wyrostka poprzecznego lewego kręgu szyjnego C7) i wymierzenie kary o charakterze wolnościowym.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek o uniewinnienie był oczywiście bezzasadny. Wniosek o wyeliminowanie obrażenia w postaci</p>		

złamania wyrostka poprzecznego lewego kręgu szyjnego C7 był zasadny, zaś wniosek o wyeliminowanie innych obrażeń po dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego i uzyskaniu w tym przedmiocie ekspertyzy nie zyskał akceptacji Sądu. Było to omówione powyżej, więc nie będzie powtarzane. Wniosek o wymierzenie kary wolnościowej okazał się zasadny w zakresie orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania - będzie to omówione w dalszej części uzasadnienia.

3.3.

Zarzut rażącej niewspółmierności (nadmiernej surowości) kary zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego W. G..

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Po pierwsze, samochód

oskarżonego uderzył w najbardziej newralgiczne i najsłabsze konstrukcyjnie elementy samochodu pokrzywdzonej na skutek tego, że chwilę wcześniej samochód ten został tak „ustawiony” (lewym bokiem w stronę nadjeżdżającego samochodu) w wyniku uderzenia przez inny pojazd (T. (...) prowadzoną przez świadka G. C. (2)). Miało to wpływ na rozmiary i charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną, a jest to okoliczność, której oskarżony nie zawinił i na którą nie miał wpływu, co ma znaczenie przy ocenie stopnia jego winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu i uzasadnia to obniżenie wymiaru kary.

Po drugie, oskarżony w wyniku zdarzenia również odniósł poważne obrażenia ciała, których skutki odczuwa do dzisiaj. Pomijając jego leczenie psychiatryczne, to doznał poważnego urazu kręgosłupa,

miał już dwie operacje z tym związane, utracił czucie w nodze, ma „zacementowane” trzy kręgi. Oczywiście nie czyni go to pokrzywdzonym, bo sam sobie napisał tę biedę jadąc z nadmierną prędkością we mgle. Jednak z woli ustawodawcy jest to okoliczność, która może być nawet podstawą nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 2 pkt 3 kk). Sąd nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary, albowiem biorąc pod uwagę rozmiar skutków zdrowotnych, jakie poniosła pokrzywdzona, oraz znaczne - wręcz rażące - przekroczenie przez oskarżonego prędkości bezpiecznej w zaistniałych w czasie inkryminowanego zdarzenia warunkach pogodowych, oskarżony na taką łaskę nie zasłużył. Tym niemniej poniesienie przez niego poważnego uszczerbku na zdrowiu stanowi bardzo poważną okoliczność

łagodzący wymiar kary.

Po trzecim, oskarżony nie zachowywał się arogancko, od razu po wypadku dążył do kontaktu z pokrzywdzoną, chcąc ją przeprosić, wyrażał gotowość pomocy. Nie miał z nią jednak bezpośredniego kontaktu z uwagi na jej ciężki stan zdrowia, dlatego kontaktował się z matką pokrzywdzonej, a ta nie przekazała tych przeprosin córce i postawiła barierę komunikacyjną między nią, a oskarżonym (potwierdziła to w swoich zeznaniach). Nie ma się co jej dziwić, kierowała się przede wszystkim troską o własne dziecko i uznała, że taki kontakt może zaszkodzić córce walczącej o życie. W wyniku tego pokrzywdzona odrzuciła przeprosiny oskarżonego, gdy po znacznym okresie czasu do niej w końcu dotarły. Pokrzywdzona ma do tego moralne prawo i nikt nie może tego kwestionować -

ale z drugiej strony Sąd musi dostrzec, że postawa oskarżonego po wypadku była właściwa (próbował dotrzeć do pokrzywdzonej z przeprosinami mimo, że sam doznał poważnego urazu kręgosłupa).

Po czwarte, do wypadku doszło w bardzo nietypowych warunkach pogodowych – nie była to zwyczajna mgła, która zazwyczaj stopniowo gęstnieje podczas wjeżdżania w obszar jej występowania. Odcinki drogi o stosunkowo dobrej widoczności przedzielone były odcinkami gęstego nieprzejrzystego oparu, który pojawiał się niczym ściana chmury. Wynika to z materiału zdjęciowego zawartego w aktach sprawy, opisał to i zobrazował zdjęciem biegły w swej opinii. Ponadto autor uzasadnienia doświadczył tego osobiście, tak się bowiem zdarzyło, że jechał tą trasą (tyle, że w przeciwnym kierunku) niemal w tym samym czasie (zjechał na węzle w

P. do miasta około 15 minut wcześniej i kto wie, czy gdyby wyjechał do pracy nieco później nie brałby udziału w tym dramatycznym zdarzeniu jakim był niespotykany na skalę ogólnopolską karambol kilkudziesięciu aut). Oczywiście nie ekskulpuje to oskarżonego, bo przy zachowaniu należytej ostrożności można było przejechać ten odcinek w miarę bezpiecznie, o czym najlepiej świadczy wzorowe zachowanie pokrzywdzonej, która zatrzymała się na prawym pasie bez konieczności awaryjnego hamowania. Jednak nie było też tak, że oskarżony przez cały czas pędził z prędkością 170 km/h w gęstej mgle (aczkolwiek z drugiej strony mógł rozpoznać, że zbliża się do miejsca występowania tego zjawiska i powinien znacznie zwolnić, pomijając już fakt, że jego prędkość byłaby nadmierna nawet w dobrych warunkach pogodowych). Tym niemniej jest to okoliczność, którą również (aczkolwiek

w najmniejszym stopniu, dlatego wymieniana jest jako ostatnia) należało brać pod uwagę przy wymiarze kary.

Oskarżony nie był karany w czasie czynu -

wyrok, który go dotyczy, związany jest z czynem o zupełnie innym charakterze i uprawomocnił się w dniu 20 czerwca 2017 roku, a więc po wypadku (k. 265, k. 330 -333). Oznacza to, że nie ma formalnych przeszkód do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności po jej obniżeniu do wymiaru 1 roku. Sąd podziela stanowisko doktryny, że skazanie na karę pozbawienia wolności w chwili popełnienia kolejnego czynu musi być prawomocne w chwili popełnienia przestępstwa. Tylko wówczas bowiem obalone jest domniemanie niewinności. Jeśli wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności uprawomocnił się dopiero po

<p>popelnieniu kolejnego przestepstwa, wówczas nie będzie przeszkód formalnych do zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w sprawie o to nowe przestepstwo (por Kodeks Karny. Czesc ogólna. Komentarz pod red. prof. dr hab. Michał Królikowski, prof. dr hab. Robert Zawłocki, opubl. Legalis).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę poprzez wymierzenie kary wolnościowej.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek o wymierzenie kary wolnościowej okazał się zasadny w zakresie obniżenia kary pozbawienia wolności do 1 roku i warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby 3 lat połączonego ze zobowiązaniem do</p>		

informowania Sądu o przebiegu próby.			
3.4.	Zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. B. w postaci rażącej niewspółmierności (łagodności) orzeczonej wobec oskarżonego W. G. kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i niewspółmierności (zbyt małej wysokości) orzeczonego środka kompensacyjnego w postaci nawiązki w kwocie 30000 zł.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Co do wymiaru kary pozbawienia wolności zarzuty nie są zasadne, powody, dla których Sąd złagodził karę były już omawiane we wcześniejszej części uzasadnienia. Dodać jednak należy, że kwestia ta wiąże się z zasadnością i realnością wyegzekwowania orzeczonej nawiązki. Przy pozostawieniu kary bezwzględnego			

pozbawienia
wolności oskarżony
nie miałby
dodatkowej
motywacji do
uiszczenia nawiązki.
Przy orzeczeniu
kary pozbawienia
wolności z
warunkowym
zawieszeniem jej
wykonania i
jednoczesnym
orzeczeniu nawiązki
oskarżony musi
liczyć się z tym,
że brak zapłaty
kwoty wynikającej
z nawiązki może
spowodować
zarządzenie
wykonania kary
pozbawienia
wolności (art.
75 § 2 kk),
co zwiększa szanse
pokrzywdzonej na
realne zaspokojenie
jej roszczeń
finansowych.

Co do wysokości
nawiązki, Sąd
Okręgowy
podwyższył ją do
wnioskowanej przez
apelanta kwoty
70000 zł.
Wyeliminowanie z
opisu czynu
obrażenia w postaci
złamania wyrostka
poprzecznego
lewego kręgu
szyjnego C7 nie
zmienia wielkości
krzywdy
pokrzywdzonej,
albowiem to akurat
obrażenie zagoiło

się stosunkowo niedługo po wypadku i nie ono spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonej i chorobę długotrwałą.

Pokrzywdzona w dacie wypadku była (i nadal jest) młodą kobietą, której życie niemal załamało się na skutek wypadku. Okres ponad roku bezpośrednio po tym zdarzeniu był dla niej czasem walki o życie i zdrowie, którego zresztą nie odzyskała w pełni do dzisiaj. Czas ten wyrwany został z najlepszego okresu jej życia, w którym człowiek ciągle jeszcze cieszy się młodością, ale już nabiera samodzielności i możliwości do pełnego korzystania ze swojego potencjału. Nikt już tego czasu pokrzywdzonej nie wróci, dlatego kwota 70000 zł tytułem nawiazki wydaje się być właściwa, aby zrekompensować pokrzywdzonej niewątpliwą część szkody (w tym krzywdy), zaś w pozostałym zakresie, jeżeli uzna, że suma ta nie wyczerpuje jej roszczeń, może

skorzystać z drogi postępowania cywilnego.

Odnosząc się do argumentów obrońcy co do nawiązki podnoszonych m. in. w odpowiedzi na apelację stwierdzić należy, że pokrzywdzona może - ale wcale nie musi - pozywać ubezpieczyciela i dochodzić swych roszczeń na drodze powództwa cywilnego. Dlatego fakt, że ma taką potencjalną możliwość nie może limitować wysokości nawiązki.

Orzeczenie takiej nawiązki w procesie karnym na jeszcze jedną funkcję, którą obrońca pomija - jest to zaspokojenie niewątpliwej części roszczeń pokrzywdzonego możliwie szybko bez oczekiwania na zakończenie postępowania cywilnego. Chodzi o to, żeby pokrzywdzony mógł uzyskać chociaż częściową rekompensatę zanim doczeka się końca procesu w sprawie cywilnej - albowiem doświadczenie zawodowe

podpowiada, że sprawy karne (mimo wszystko) zazwyczaj toczą się szybciej niż sprawy cywilne, a w dodatku strony często występują z powództwem dopiero po zakończeniu sprawy karnej (co ma oczywiste uzasadnienie w treści art. 11 kpc).

Sąd Okręgowy uważa, że szkoda (w tym krzywda) pokrzywdzonej była w tej sprawie tak duża, że orzeczenie nawiązki w kwocie 70000 zł na pewno nie jest przesadą i zaspokaja niewątpliwą i oczywistą część roszczeń pokrzywdzonej, mieści się więc w granicach przewidzianych przez ustawodawcę dla tej formy środka kompensacyjnego.

Wniosek

O podwyższenie wymiaru kary pozbawienia wolności do 3 lat i nawiązki do kwoty 70000 zł.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za

<p>zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Co do wymiaru kary wniosek nie jest zasadny, kwestia powodów, dla których Sąd złagodził karę była już omawiana we wcześniejszej części uzasadnienia. Co do podwyższenia nawiązki, to wniosek jest zasadny, zostało to omówione powyżej.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>	<p>Brak orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec oskarżonego W. G..</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>Postulat orzeczenia takiego zakazu w przypadku złagodzenia kary zasadniczej pojawił się w odpowiedzi pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej na apelację obrońcy. Niestety Sąd</p>		

odwoławczy nie mógł orzec takiego zakazu, albowiem nie postawiono takiego zarzutu w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego sformułowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, wyroku na niekorzyść oskarżonego W. G. nie zaskarżył również prokurator. Zarzut taki nie mógł być skutecznie podniesiony w odpowiedzi na apelację - przynajmniej w sytuacji, w której odpowiedź ta wnoszona jest po upływie terminu do wniesienia apelacji, co miało miejsce w tej sprawie i co jest regułą (choć hipotetycznie można by sobie wyobrazić sytuację, w której strony tak szybko formułują apelacje i wymieniają się pismami, że byłoby możliwe wniesienie odpowiedzi jeszcze w terminie do złożenia apelacji).

5.
**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

1.7. **Utrzymanie
w mocy wyroku**

sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Uniewinnienie oskarżonego S. M.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Było to już obszernie omawiane.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonego W. G. ale z jednoczesnym podwyższeniem orzeczonej wobec niego nawiązki.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Było to już obszernie omawiane.		
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
1.1.7. Przyczyna, zakres i		

podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			

1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
3	Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego W. G. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. B. zwrot kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej (pełnomocnik nie stawiał się na rozprawie apelacyjnej, ale złożył odpowiedź na apelację, co uzasadnia zasądzenie wynagrodzenia na poziomie stawki minimalnej).	
4	Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego W. G. na rzecz Skarbu Państwa zwrot	

	<p>przypadających na niego wydatków postępowania (tj. połowę ryczałtu za doręczenia pism) i wymierzono mu na mocy art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych opłatę za obie instancje.</p>	
5 i 6	<p>Na zasadzie art. 636 § 1 kpk ustalono, że koszty za postępowanie odwoławcze związane z apelacją prokuratora ponosi Skarb Państwa i w związku z tym zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego S. M. zwrot kosztów obrony poniesionych w postępowaniu odwoławczym wyliczony według stawek minimalnych (obrońca nie stawiał się na rozprawie apelacyjnej, ale złożył odpowiedź na apelację w której m. in. wniósł o zasądzenie tych kosztów, co uzasadnia zasądzenie wynagrodzenia na poziomie stawki minimalnej).</p>	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uniewinnienie oskarżonego S. M.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. zaskarżenia	Granice
-----------------------------	----------------

Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego W. G.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	skazanie W. G.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.13. zaskarżenia	Granice	
Kolejny numer załącznika	3	

Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. B.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wysokość kary pozbawienia wolności oraz nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego W. G.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana